

## JEŚLI CHCESZ BYĆ PRZYJACIELEM SWOJEGO DZIECKA...

Życie czyni matkami i ojcami ludzi, których wiedza na temat wychowania dziecka jest bardzo różna. Część tej wiedzy stanowią doświadczenia własne, wyniesione z domu, a także teorie wychowania przeczytane w książkach, w prasie, głoszone w mediach. Najczęściej jednak przeżycia z dzieciństwa w sposób świadomy lub nieświadomy rzutują na późniejsze traktowanie swoich dzieci.

Sporą grupę stanowią jednak dorośli, którzy chcąc świadomie kształtować osobowość dziecka, poszukują dobrego wzoru. Dla takich rodziców właśnie może przydatnych będzie tych kilka wskazówek wychowawczych.

### **Pamiętajmy, że dobrzy, wspierający dziecko rodzice:**

- ☀️ stwarzają poczucie bezpieczeństwa przez swoją fizyczną obecność, nie krzyczą, nie biją, nie ranią uczuć krytyką, oceną, niesprawiedliwością,
- ☀️ przytulają, głaszczą, „noszą na barana”, baraszkują,
- ☀️ słuchają z uwagą (np. sadzając dziecko na poziomie swojej twarzy albo kucając naprzeciw niego),
- ☀️ są sobą, nie udają przed dzieckiem innych niż są (np. mówią o swoich słabościach, co lubią, czego nie lubią itp.),
- ☀️ są tolerancyjni – rozumieją, że dziecko ma swoje indywidualne potrzeby,
- ☀️ dostrzegają uczucia dziecka i akceptują płacz, złość, spontaniczną radość, tzw. marudzenie czy po prostu zły humor,
- ☀️ akceptują dziecko z jego płcią, urodą, defektami, ale ganiają złe zachowanie,
- ☀️ kierują się jasnymi dla dziecka normami i regułami, są konsekwentni,

- ☀️ zauważają i odpowiednio reagują na etapy rozwojowe dziecka, nie wymagając za dużo od małego, a dają coraz więcej samodzielności dużemu,
- ☀️ nie przeszkadzają w spontanicznej aktywności dziecka, np. akceptują, gdy dwulatek wspina się po drabinie, pozwalają biegać starszemu, mimo, że się spoci, korzystają z okazji bycia razem, gdy pięciolatek garnie się do pomocy w kuchni,
- ☀️ nie karzą dziecka, gdy sama sytuacja niesie karę, chwalą za wysiłek i dobre chęci, a nie tylko za końcowy efekt,
- ☀️ mówią o swojej miłości do dziecka i okazują ją gestami nie tylko wtedy, gdy ono domaga się takiej deklaracji,
- ☀️ są dumni ze swojego dziecka.

Czy każdy dorosły obcujący z dzieckiem musi zawsze przedstawiać sobą ideał wyposażony we wszystkie pozytywne cechy? Oczywiście, że nie. Wystarczy, że wykażemy się niektórymi, dając sobie prawo do choroby, błędów, wyboru mniejszego zła. Myślę, że każdy z nas ma taką dobrą część siebie, którą może się podzielić z synem, córką, wnuczką. Ważna jest świadomość naszych mocnych stron. Jeśli mama woli malować z dzieckiem, a czuje niepokój, gdy są razem w kuchni, to niech robi to, co lubi. Jeśli tata nie przepada za kopaniem piłki, może wprowadzić syna w tajniki komputera. Pozwólmy być czasami dziecku z ciociami, wujkami, których ono lubi. Im więcej dobrych dorosłych wokół naszego malucha, tym dla niego i dla nas lepiej. Wzbogacają świat dziecka i czynią go szczęśliwym. A szczęśliwe dziecko to w przyszłości spokojny, zrównoważony emocjonalnie i radzący sobie z trudami życia dojrzały człowiek.

Psycholog  
Maria J. Bielecka  
*„Domowe Przedszkole”*